

Sygn. akt VIIK 629/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Mariusz Wieczorek

Protokolant: Anita Cichosz

Prokurator xxx

po rozpoznaniu w dniach: 27.04.2016r., 2.11.2016 r., 07.12.2016r., 08.02.2017r.

sprawy **P. S.** syna H. i T. z d. K. , urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że:

w dniu 03 czerwca 2015r o godz. 22:52 w m. Tychów 15 , gm. C., pow. (...), woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 23:25 do stężenia 0,56 mg/l- alkosensor, o godzinie 23:44 do stężenia 0,61 mg/l – alkosensor, o godzinie 00:39 do stężenia 0,54 mg/l, o godzinie 01:15 do stężenia 0,48 mg/l , o godzinie 01:50 do stężenia 0,41 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu kierował samochodem marki M. o nr rej. (...),

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

1. oskarżonego P. S. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art.178a § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 178a § 1 kk wymierza oskarżonemu karę grzywny w ilości 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwadzieścia) złotych;
2. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 49 § 2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej kwotę 5.000 (pięć tysięcy) złotych tytułem świadczenia pieniężnego;
4. na podstawie art. 63 § 2 kk zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w punkcie 2 (drugim) środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 3 czerwca 2015 roku;
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.878,30 (jeden tysiąc osiemset siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści groszy) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 629/15

UZASADNIENIE

W dniu 03 czerwca 2015 roku o godziny 22:52 oskarżony P. S. jechał samochodem m-ki M. o nr rej. (...) przez miejscowość T. gmina C., pow. (...), woj. (...). W tym samym czasie i kierunku jazdy co oskarżony, J. B. jako kierowca wraz z pasażerem A. G. jechali samochodem osobowym m-ki V. (...) o nr rej. (...), kiedy byli na wysokości posesji nr (...) w T., oskarżony P. S. rozpoczął manewr wyprzedzania ich pojazdu, w taki sposób, że niezachował należytej

ostrożności w wyniku czego, oskarżony doprowadził do zderzenia bocznego obu pojazdów. W samochodzie m-ki V. (...) doszło do uszkodzenia powłoki lakierniczej na błotniku lewym przednim i lusterka zewnętrznego lewego, natomiast w samochodzie M-ki M. doszło do zarysowania powłoki lakierniczej na drzwiach przednich prawych.

Następnie po kolizji oskarżony P. S. odjechał samochodem m-ki M. o nr rej. (...) z miejsca zdarzenia i zatrzymał się dopiero w miejscowości B. (...), gdzie od razu wysiadł z pojazdu i udał się do sklepu ogólnospżywczego, zakupując tam dwa piwa o poj. 0,5 litra. Kiedy oskarżony wyszedł ze w/w sklepu doszedł do niego J. B., rozmawiając z nim o kolizji, wtedy poczuł wyraźną woń alkoholu od P. S.. Następnie oskarżony P. S. będąc w towarzystwie D. S. spożył zakupiony przez siebie alkohol, a J. B. o zdarzeniu zawiadomił K. (...) w W..

Po przybyciu na miejsce patrolu policji z K. (...) W., oskarżony P. S. został poddany badaniom na stan trzeźwości. Badania wykonane na miejscu urzędzeniem A. wykazały, że oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 23:25 do stężenia 0,56 mg/l, o godzinie 23:44 do stężenia 0,61 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu. Policjanci dokonali oględzin obu pojazdów z udziałem technika kryminalistyki. Po wykonanych w/w czynnościach oskarżony P. S. został zatrzymany i osadzony w (...) w K. w P.

(dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego P. S. k. 24verte-25,

zeznania świadków: J. B. k.42verte-43, 43 verte, zbiór dokumentów „C” k. 1-2, A. G. k.106 verte, Ł. W. k.83verte-84; kserokopia notatników służbowych k. 78-80, częściowo zeznania świadka D. S. k.43-43verte, zbiór dokumentów „C” k.3-4; zbiór dokumentów „A”: protokół zatrzymania osoby k.3, protokół użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych z wynikami- k.5-7, protokół oględzin k.8, 9-10, notatka urzędowa k. 15-16/

Z opinii sądowno lekarskiej (...) w Ł. – (...) (...), (...), wynika, że jednorazowe spożycie dwóch 05 litrowych piw marki L. (...) może doprowadzić u osoby o budowie i wieku takim jak u P. S. (110 kg, 186 cm, 47 lat) do powstania maksymalnego, teoretycznego stężenia etanolu na poziomie około 0,70 promila. W przedmiotowym wypadku współczynnik rozmieszczenia wynosi, 0,63. Obliczenia wykonano przy założeniu, że piwo objętościowo zawierało 6,2 ‰ etanolu.

Natomiast maksymalne, rzeczywiste stężenie etanolu, stwierdzone badaniami powietrza wydychanego o godz. 23:44 wynosiło 0,61 mg/l czyli 1,28 promila. Istnieje zatem brak korelacji pomiędzy badaniami powietrza wydychanego. Nie jest możliwe, aby po wypiciu jedynie dwóch piw marki L. M. w organizmie oskarżonego było obecne stężenie etanolu na poziomie zmierzonym badaniami powietrza wydychanego. W związku z powyższym z medycznego punktu widzenia wyjaśnienia oskarżonego o spożyciu alkoholu jedynie po zdarzeniu są niewiarygodne. Jeżeli odrzuciłoby się wersję spożycia alkoholu tylko po zdarzeniu, to należałoby przyjąć, że tempore criminis P. S. był w stanie nietrzeźwości ponieważ zawartość alkoholu w jego organizmie w tym momencie przekraczałaby progową 0,5 promila.

W ustnej uzupełniającej opinii biegły P. P. z (...) w Ł. – (...) (...)podtrzymał pisemną opinię w całości. Biegły P. P. wskazał, iż przeanalizował elementy, wartości związane z wyliczeniami przez obrońcę oskarżonego i nie zgadza się z tym.

Po pierwsze dwa półlitrowe piwa o zawartości 2, 6 etanolu zawierają nie 62 gramy czystego alkoholu tylko **49,6 grama** czystego alkoholu wynika to z faktu, iż zawartość objętościowa etanolu w napoju alkoholowym nie jest równoznaczna z zawartością wagową alkoholu w napoju. Ponieważ gęstość alkoholu wynosi ok. 0,8. W przedmiotowym przypadku po przeliczeniu zawartości w tych dwóch piwach zawartość wagowa tak jak powiedziałem wynosi 49,6 grama. W takiej sytuacji wypicie takich dwóch piw może doprowadzić w organizmie osoby o budowie takiej jak oskarżony do maksymalnego stężenia etanolu na poziomie 0,7 promila. W wykonanych przez nich obliczeniach prospektywnych uwzględniony został dokładny współczynnik rozmieszczenia dla osoby o budowie takiej jak oskarżony i współczynnik ten wynosił 0,63. W takiej sytuacji gdyby wziąć pod uwagę najwyższą wartość stężenia etanolu w powietrzu wydychanym przez oskarżonego, która wynosiła 1,28 promila, jego wagę 110 kg. oraz wymieniony współczynnik rozmieszczenia 0,63 to odpowiadałoby ilości alkoholu w gramach **88,7**. Idąc dalej tokiem myślenia obrońcy oskarżonego po odjęciu maksymalnej ilości wagowej etanolu czyli 88,7 ilości wagowej, która mogła być

spożyta po zdarzeniu, czyli 49,6 grama, to możemy obliczyć, że z różnicy tych ilości wagowych etanolu czyli dokładnie **39,10 grama**, co odpowiada 0,56 promila w przypadku osoby przy budowie takiej jak oskarżony. Współczynnik jest zależny od budowy ciała, wagi jak i wieku. Podtrzymuje wnioski końcowe w opinii jaka była wydana na zlecenie komendy policji.

Nie możliwe jest, aby oskarżony po wypiciu 2 piw 6,2 %, miał stężenie alkoholu niego stwierdzone, wtedy maksymalnie stężenie byłoby **0,7 promila**. Faza jaką miał oskarżony w momencie badania w pierwszych dwóch badaniach ma tendencję wzrostową, krzywa alkoholowa nie przebiega regularnie mogą być chwilowe skoki i spadki stężenia. Patrząc na pierwszy wynik z alkosensora i alkometru i kolejne możemy powiedzieć że na pewno o godz. 00.39 oskarżony znajdował się w fazie eliminacji alkoholu z organizmu.

To stężenie, które obliczyli, ta różnica powyżej 0,5 promila, to różnica, która może powstać w organizmie oskarżonego po wypiciu 2 piw ok. godz. 23.15, a maksymalną wartością zmierzoną w jego organizmie o godz. 23.44. Należy zwrócić uwagę, że z definicji stanu nietrzeźwości wynika, że jest to stan, w którym stężenie etanolu wynosi lub prowadzi do przekroczenia wartości powyżej 0,5 promila. Gdyby oskarżony wypił alkohol przed zdarzeniem mógłby znajdować się w fazie wchłaniania alkoholu co trwa przeciętnie od 1 godz. do 1,5 godziny. Z różnicy między tymi stężeniami wynika, że to stężenie w momencie zdarzenia przekraczało lub prowadziło do przekroczenia wartości 0,5 promila. Spożycie alkoholu przed zdarzeniem spowodowało, że po zdarzeniu została przekroczona wartość progowa dla stanu nietrzeźwości 0,5 promila. Jakie mogło być stężenie w momencie zdarzenia dokładnie to trzeba by było wykonać w tym czasie badanie.

Gdyby oskarżony po zdarzeniu wypił dwa piwa półlitrowe o zawartości 6,2 % etanolu to i tak z różnicy między wartością zmierzoną a obliczoną dla spożycia tych dwóch piw wynika, iż wcześniej musiało być w jego organizmie stężenie 0,5 promila. Jeżeli współczynnik rozmieszczenia będzie wyższy to stężenie będzie niższe bo wynika to ze wzoru dzielimy przez współczynnik rozmieszczenia ,wartość stężenia będzie niższa, gdyby współczynnik był niższy to wartość stężenia będzie wyższa. Dla każdej konkretnej osoby trzeba wyliczyć indywidualny współczynnik rozmieszczenia i wtedy nie ma wątpliwości jest on zależny od budowy ciała konkretnej osoby w tym przypadku wynosi 0,63 . Współczynnik rozmieszczenia jest tylko zależny od budowy ciała. Współczynnik rozmieszczenia jest to rozmieszczenie się alkoholu w organizmie które wpływa na obniżenie jego stężenia we krwi. Współczynnik rozmieszczenia wyliczyliśmy w oparciu o wagę, wzrost i wiek oskarżonego. Wyliczyli indywidualny współczynnik dla oskarżonego. Jest to współczynnik indywidualny dla konkretnej osoby czyli dla oskarżonego. Badanie zachowania się, czy biologii nie ma nic wspólnego ze współczynnikiem rozmieszczenia, jest to parametr związany z budową ciała.

(dowód: opinia sądowno-lekarska k.23-26, ustna uzupełniająca opinia P. P. z (...) w Ł. k. 91verte-92verte)

Oskarżony P. S. ma 49 lat. Ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest mechanikiem samochodowym. Prowadzi własne gospodarstwo rolne o pow.12,6 ha, przeliczeniowy 4,7 ha i osiąga z niego dochód miesięczny w kwocie ok.1000 złotych. Jako rolnik otrzymał dopłatę unijną w wysokości 14.000 złotych. Ma dom mieszkalny o pow. 130 m² . Jest żonaty, ma dwoje dzieci w wieku 23 i 22 lata, zaś na utrzymaniu ma tylko jedno dziecko w wieku 22 lat.

Oskarżony nie był karany.

(dowód: zbiór dokumentów „A”: wydruk z bazy PESEL k. 28, informacja o dochodach k.39, zaświadczenie z centralnej bazy danych k.45-47, 48-50, karta karna- k. 18)

Oskarżony P. S. nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu.

W postępowaniu przygotowawczym wyjaśnił, iż jechał w dniu 03.06.2015r. jako kierujący samochodem m-ki M., który jest własnością komisju, należącego do jego znajomych, a on ten pojazd pożyczył ok. godz. 15:00. Gdy poruszał się przez miejscowość T., dojechał do skrzyżowania i zobaczył stojący pod lasem samochód, zawrócił i ruszył w stronę centrum T.. W czasie drogi zobaczył, iż pojazd ten cały czas jedzie za nim i nagle go wyprzedził, a po ujechaniu 100 metrów pojazd ten gwałtownie zahamował i zatrzymał się. Wtedy on też wyhamował, potem zobaczył, iż pojazd ten zajechał mu drogę skręcając w lewo i tarasując całą ulicę. Gdy to zobaczył, to zjechał z asfaltu i po rowie przejechał omijając ten

pojazd, nie czuł, aby przerysował ten pojazd, on jeszcze był w ruchu, toczył się. Po jego ominięciu gwałtownie ruszył i jechał w stronę miejscowości B. w kierunku sklepu, pomyślał sobie, że chcą mu ukraść pojazd, którym jechał. Gdy dojechał do sklepu w B. cały czas ten pojazd jechał za nim. Po zaparkowaniu samochodu M., wszedł do sklepu i kupił dwa piwa 0,5 litra marki L. M.. Gdy kupił te piwa to w tym czasie weszło dwóch młodych mężczyzn, jednego z nich znał z widzenia, jest on z tej samej miejscowości. On mu powiedział, że to ja przerysowałem mu samochód. On w tym czasie jeszcze nie pił piwa, ale on powiedział do niego, jest pijany bo pije piwo, ale gdy wyszedł ze sklepu dopiero wtedy zaczął pić piwo i zanim przyjechał patrol Policji wypił te dwa piwa.

Wcześniej jednak nie spożywał ani żadnego posiłku ani alkoholu. Tego dnia zjadł tylko śniadania o godzinie 09:00 były to dwa pączki i pił przy tym wodę lekko gazowaną. Potem nie jadł żadnego innego posiłku, pił jedynie przez cały czas wodę lekko gazowaną o smaku cytrynowym. Ostatni raz pił wodę o godz. 15:00. Po przybyciu na miejsce patrolu Policji on tłumaczył, że wypił dwa piwa w czasie oczekiwania na patrol a ci dwaj młodzi mężczyźni chcieli go zrobić w spowodowanie kolizji celem wyłudzenia odszkodowania. Przyznał jednak, że w trakcie tego omijania mógł ich zawadzić, ale nie czuł tego i odjechał z miejsca, dlatego, iż myślał, że chcą mu ukraść pojazd. Wyjaśnił, iż w czasie kolizji był trzeźwy i dopiero jak wyszedł ze sklepu spożywczego spożywał piwo. Tego dnia innego alkoholu nie spożywał.

Przed Sądem wyjaśnił, że on ma gospodarstwo rolne i sprowadza samochody z zagranicy. Ma lawetę i przywoził auta. Wtedy przywiózł m., którego kupił na prezent dla córki w komisie w T. Tym M. przyjechał do domu. On pomaga szefowej w komisie, jego syn też. Przyjechałem ok. godz. 18.00 siedział i oglądał samochód z żoną. Powiedział, że się przejedzie tym samochodem, zobaczyć jak działa bo to automat, jak działają światła. Ma na podwórku stolik duży, altanę. Wcześniej jakieś 2-3 godziny wypił z żoną po piwie. Powiedział, że się przejedzie i pojechał w lewo na koniec T., zawrócił i jechał z powrotem. Zobaczył, że na końcu T. stoi zielony samochód pomyślał, że może na randkę stoi. Jak jechał do domu, to ten samochód jechał za nim, dogonił go i zaczął wyprzedzać. Ale samochód go nie wyprzedził, zrobił taki manewr jakby chciał go uderzyć i zepchnąć go do rowu. Nie udało mu się to bo jest dobrym kierowcą. Ten samochód go wyprzedził, nagle zahamował jakby chciał żeby go uderzył z tyłu. Nie uderzył, wyhamował. Tak pomyślał, że jeśli mu zajeżdżają drogę to coś się dzieje. Chciał ten samochód wyprzedzić, ale auto stanęło w poprzek drogi. Ominął to auto delikatnie tak, że go nie uderzył. Pomyślał, że chcą mu ukraść samochód. Pojechał do końca T., prosto. Pojechał na sąsiednią wieś B.. Potem znowu zawrócił i stanął pod sklepem w B.. Stanął tam bo zobaczyłem, że w sklepie pali się światło i jest dużo ludzi i nic mi nie robią. Wyszedł z samochodu i zobaczył koleżankę, że stoi pod sklepem, stanął z nią. Mówiła jej, że go jakieś bandziory ścigają, wszedł z koleżanką do sklepu, kupił dwa piwa. Powiedział do D. S., że jest w szoku i musi wypić piwo. Nagle w sklepie pojawiło się dwóch młodych chłopaków, jednego znał bo jest od nich ze wsi. To jest ten B., drugiego nie zna tego pasażera. Ten J. powiedział do niego, że spowodował wypadek i on wzywa policję. On powiedział żeby sobie wzywał, bo żadnego wypadku nie spowodował. Później z D. stali na zewnątrz sklepu. Zanim policja przyjechała to on te dwa piwa wypił. Ci mężczyźni pilnowali go, żeby nie uciekł. Po pół godzinie przyjechała policja. Kazali mu dmuchać w alkomat. Stwierdzili, że jeste delikatnie pod wpływem i zakuli mnie w kajdanki, wsadzili do samochodu i zabrali do P.. Uważał, że jadąc jest trzeźwy.

Po stwierdzeniu różnic w jego wyjaśnieniach i odczytaniu poprzednich wyjaśnień oskarżony wskazał, iż nie wiem dlaczego nie powiedział, że wcześniej pił piwo, może to było mało ważne. On później zapłacił za ten samochód i go kupił na prezent ślubny.

Oskarżony nie chciał się ustosunkować do wniosków opinii biegłych z (...) w Ł.. Wyjaśnił, iż on pił z żoną L. (...) a on innego piwa nie pije.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 41verte-42, zbiór dokumentów „A”: k.11)

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

Sąd uznał za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonego w całości, złożone na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego, które były wzajemnie ze sobą sprzeczne, niespójne i nielogiczne oraz były całkowicie sprzeczne z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego - osobowego oraz rzeczowego, w postaci zeznań świadków:

J. B., A. G., Ł. W. oraz badaniami stanu trzeźwości oskarżonego, notatkami urzędowymi, protokołami oględzin pojazdów i zatrzymania oskarżonego oraz pisemną i ustną opinią biegłych z (...) w Ł.. Sam oskarżony nie kwestionował wyników badań swojego stanu trzeźwości, nie żądał przeprowadzenia badań krwi. W związku z powyższym ten materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd uznał za pełnowartościowe źródło dowodowe.

Po pierwsze nie zasługiwały na walor wiarygodności wyjaśnienia oskarżonego odnośnie sposobu i okoliczności spowodowania przez niego kolizji z pojazdem V. (...), jego wówczas stanu trzeźwości, spożywania alkoholu wyłącznie po zdarzeniu, gdyż nie korespondowały w ogóle z zeznaniami świadków J. B. i A. G.. Sąd dał przymiot wiarygodności zeznaniom w/w osób, gdyż były one spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Z zeznań w/w świadków wynika jednoznacznie, iż to oskarżony prowadząc pojazd m-ki M. w T. ich wyprzedził w taki sposób, iż doszło do otarcia bocznego obu pojazdów, a potem oskarżony nie zatrzymując się, oddalił się z miejsca zdarzenia. Świadek J. B. jako kierujący pojazdem V. (...) pojechał za samochodem kierowanym przez oskarżonego. Pokrzywdzony J. B. oraz A. G. ani na chwilę nie stracili z oczu oskarżonego, aż ten dojechał do miejscowości B. (...) i zaparkował pod sklepem. Twierdzenia oskarżonego o śledzeniu jego pojazdu, ściganiu go, zajeżdżaniu mu drogi przez samochód m-ki V. (...) w celu ewentualnej kradzieży samochodu M. były tak zmyślane i nielogiczne oraz sprzeczne z zeznaniami w/w świadków. Sam oskarżony co chwilę sobie zaprzeczał najpierw podając, iż on nie zarysował żadnego pojazdu w T., następnie podał, że nie wyklucza takiej możliwości. To niewątpliwie z zeznań świadków w/w wynika, iż podczas rozmowy świadków z oskarżonym w sklepie i pod sklepem w B. (...) zanim oskarżony zdążył spożywać zakupiony przez siebie alkohol, wyczuli oni wyraźną woń alkoholu i wobec „butnej” postawy oskarżonego, który nie przyznawał się do kolizji, J. B. zawiadomił o powyższym policję. Świadkowie stanowczo potwierdzili znajdowanie się oskarżonego pod działaniem alkoholu, tak sami jak usłyszeli rozmowę oskarżonego ze świadkiem D. S., którą oskarżony namawiał do podania policji, iż to ona kierowała przedmiotowym samochodem M. w T.. Zresztą początkowo świadek D. S. próbowała to zrobić, jednakże wystraszona ewentualnymi konsekwencjami prawnymi, po rozmowie z policjantem Ł. W. zmieniła zdanie (k.2, 4 zbiór dokumentów „C”, 42verte-43verte). Nadto powyższe zeznania w/w świadków w pełni znajdują odzwierciedlenie w zeznaniach właśnie Ł. W. funkcjonariusza policji z KP W., który przyjechał pod sklep w miejscowości B. (...) Dokonał on na miejscu rozpytania J. B., A. G., D. S. oraz samego oskarżonego. To do niego na gorąco w/w przedstawiali okoliczności zdarzenia (k.83verte-84).

Po drugie całe wyjaśnienia oskarżonego były sprzeczne z dowodami już rzeczowymi, przeprowadzonymi w niniejszej sprawie tj. protokołami badaniami stanu trzeźwości oskarżonego, notatkami urzędowymi, protokołami oględzin pojazdów, protokołem zatrzymania oskarżonego oraz pisemną i ustną opinią biegłych z (...) w Ł.. Ponadto wyjaśnienia oskarżonego złożone w toku postępowania przygotowawczego uległy zmianie w postępowaniu sądowym o nowe elementy i okoliczności - w kontekście tego jak oskarżony poznał treść pisemnej opinii biegłych z (...) w Ł. niekorzystnej dla niego, a w której opinii biegli jego twierdzenia o spożywaniu alkoholu (dwóch piw) wyłącznie pod sklepem w B. tuż przez interwencją policji - uznali za całkowicie niewiarygodne. Wówczas oskarżony już przed sądem dodał nowe okoliczności, iż przed przejeżdżką samochodem M., to on z żoną jednak spożył alkohol, wypił jedno piwo L. (...) Oskarżony nie potrafił logicznie wyjaśnić powodów dlaczego dopiero na rozprawie opowiedział o dodatkowym piwie, stwierdzając, że „może to było mało ważne”. Dlatego Sąd uznał całość twierdzeń oskarżonego za niewiarygodne. Natomiast Sąd nadał walor wiarygodności opiniom - pisemnej i ustnej wykonanej przez (...) (...) w Ł.. Opinie są zupełne, pełne, jasne i odpowiadają na wszystkie postawione im tezy i pytania. Wbrew argumentom obrońcy oskarżonego w/w opinie biegłych nie są sprzeczne, ani niespójne. Biegli jasno i precyzyjnie wskazali, iż spożyte wyłącznie po zdarzeniu przez oskarżonego dwa piwa o poj. 0,5 litra zawierające wagowo 6,2 procent etanolu, spowodowały maksymalnie stężenie alkoholu u oskarżonego wyłącznie na poziomie 0,70 promila. Tymczasem rzeczywiste stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego kształtowało się na poziomie 1,28 promila. Biegli precyzyjnie uznali, iż w chwili zdarzenia w T. tj. jazdy samochodem, oskarżony musiał znajdować się już w stanie nietrzeźwości przekraczającą próg 0,5 promila. Oskarżony wskazując na rozprawie, iż spożył dodatkowy alkohol – 1 piwo o poj. 0,5 l, 6,2 % zawartości alkoholu, de facto potwierdził wnioski pisemnej jak i ustnej opinii biegłego z (...) w Ł., iż w chwili kolizji w miejscowości T. znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Dlatego reasumując poczynione rozważania, Sąd Rejonowy na podstawie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał za udowodnioną winę umyślną oskarżonego P. S. polegającą na tym, że w dniu 03 czerwca 2015r o godz. 22:52 w m. T.(...) , gm. C., pow. (...), woj. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez to, że znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadzącym o godzinie 23:25 do stężenia 0,56 mg/l- alkosensor, o godzinie 23:44 do stężenia 0,61 mg/l – alkosensor, o godzinie 00:39 do stężenia 0,54 mg/l, o godzinie 01:15 do stężenia 0,48 mg/l , o godzinie 01:50 do stężenia 0,41 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu kierował samochodem marki M. o nr rej. (...), czym wyczerpał dyspozycję art. 178a § 1 kk.

Oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w sposób umyślny, albowiem kierował pojazdem mechanicznym- samochodem osobowym w stanie nietrzeźwym. W stan ten wprawił się dobrowolnie i zdaniem Sądu powinien był i mógł przewidzieć skutki swego postępowania w tym stanie. Kierował samochodem po drodze publicznej.

Oskarżony jest winny, albowiem w sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających winę w rozumieniu Kodeksu Karnego.

Przy wymiarze kary na korzyść oskarżonego Sąd uwzględnił jego uprzednią niekaralność.

Na niekorzyść oskarżonego uwzględniono:

- stopień jego nietrzeźwości, prowadzący do trzykrotnego przekroczenia dolnej granicy stopnia intoksykacji alkoholowej, od której ustawa uzależnia odpowiedzialność za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, które w przypadku oskarżonego wyniosło 0,56 mg/l i 0,61 mg/l w wydychanym powietrzu.

- spowodowanie dodatkowo kolizji w stanie nietrzeźwości, tym samym spowodował stan zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Na niekorzyść dla oskarżonego wpłynęła również nagminność tego typu przestępstw zarówno na terenie działalności tutejszego Sądu, jak i całego kraju, co do którego zjawiska oskarżony mógł lub miał świadomość z racji szerokiego jego nagłośnienia w mediach.

Z tych wszystkich względów Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości czynu jest samoistna kara grzywny w rozmiarze **60** stawek dziennych, w wysokości po 20 zł każda. Kara w tej wysokości należyście odzwierciedla wszystkie okoliczności sprawy i w zupełności spełni zamierzone cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Oskarżony jest osobą nie karaną, prowadzącą ustabilizowany tryb życia. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd zdecydował o wymierzeniu oskarżonemu samoistnej kary grzywny. Jednorazowy wybryk oskarżonego, aczkolwiek oceniany bardzo nagannie, nie może zdaniem Sądu prowadzić do sięgania po najsurowszą z katalogu kar przewidzianych w sankcji art. 178a § 1 kk. Innymi słowy kara pozbawienia wolności jest traktowana jako ostateczność i może być stosowana tylko wobec sprawców w stosunku do których pozostałe kary (łagodniejsze) nie spełnią jej celów o których mowa w treści art. 53 kk. Analiza materiału aktowego sprawy – okoliczności o charakterze przedmiotowym i podmiotowym w zestawieniu z sylwetką oskarżonego - osoby jak dotąd niekaranej, wskazuje jasno, iż wymierzenie **P. S.** kary pozbawienia wolności, nawet z jej warunkowym zawieszeniem nie byłoby celowe, jawiąc się jako rażąco surowe. Brak jest bowiem powodu, aby przypuszczać, iż oskarżony popełni podobne przestępstwo w przyszłości i w efekcie koniecznym jest odstraszenie oskarżonego od tego za pomocą kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny Sąd kierował się wskazaniem z art. 33 § 3 kk. Oskarżony uzyskuje stały dochód z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, ok. 1000 zł miesięcznie, to takuzyskiwany dochód winien starczyć mu na pokrycie należności sądowych, a jednocześnie orzeczona kara grzywny spełni swoją rolę dotkliwości i dokuczliwości.

Jednocześnie Sąd orzekł wobec oskarżonego obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym na okres 3 lat zgodnie z obowiązującym przepisem art.42 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w brzmieniu nadanym od 18 maja 2015 roku ustawą z 20.03.2015r. (Dz. U. z 2015r. poz 541), a który obowiązywał do 30 czerwca 2015r., przewidującym minimalny dolny próg środka karnego w/w od 3 lat. Sąd uznał, że wyeliminowanie oskarżonego z grona kierowców na minimalny okres będzie wystarczające. Orzeczony środek karny jest w ocenie Sądu bardzo wyważony i uzasadniony okolicznościami sprawy. Sąd nie znalazł podstaw do tego, by orzekając środek karny dokonać jakichkolwiek wyłączeń pewnych kategorii pojazdów, ani też aby zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu drogowym miał dotyczyć pojazdów wyposażonych w alkblok tj. samochodowej blokady alkoholowej /urządzenia stale połączonego z immobilizerem, ukrytego wewnątrz pojazdu/. Za takim orzeczeniem środka karnego na taki okres - 3 lat, przemawiały okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu w szczególności naruszenie przez oskarżonego podstawowej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, jaką jest zasada trzeźwości. Sięgając po ten środek karny Sąd miał na względzie cele prewencji indywidualnej - napiętnowanie czynu oskarżonego oraz prewencji generalnej – oddziaływanie na lokalne środowisko, które ma zapobiec szerezeniu się przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji popełnianych pod wpływem alkoholu.

Mając na uwadze fakt, że w dniu zatrzymania tj. 03 czerwca 2015 roku oskarżonemu zatrzymano już dokument prawa jazdy, to Sąd na poczet wyżej opisanego środka karnego, zaliczył oskarżonemu okres jego zatrzymania od tej właśnie daty.

Dodatkową dolegliwością dla oskarżonego jest orzeczone wobec niego świadczenie w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Podstawą orzeczenie w/w świadczenia w powyższej wysokości był przepis art.49 § 2 kk w brzmieniu nadanym od 18 maja 2015 roku ustawą z 20.03.2015r. (Dz. U. z 2015r. poz 541), a który obowiązywał do 30 czerwca 2015r.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę **1.878,30** złotych stanowiącą wydatki poniesione w toku postępowania.

Opłatę w wysokości 120,00 złotych wymierzono na podstawie art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)

Z tych wszystkich względów Sąd orzekł jak w sentencji

Wyrok zmieniony przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. IV Wydział Karny z dnia 09.05.2017r. Sygn.akt IV Ka 261/17.